

Sygn. akt IX W 3072/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. sprawy

**Z. A.**

**syna J. i B. z domu S.**

**ur. (...) w O.**

obwinionego o to, że:

w dniu 01 lipca 2017 roku około godz. 23:30 na trasie pomiędzy O. a S., wiedząc że usługa jest płatna, wyłudził przejazd taksówką o numerze bocznym (...) i numerze rejestracyjnym (...), należącą do K. K. (1), odmawiając należności w wysokości 101,50 zł za wykonaną usługę

- tj. za wykroczenie z art. 121 § 2 kw

**ORZEKA:**

I. **obwinionego Z. A. uniewinnia** od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw koszty postępowania ponosi Skarb Państwa

## UZASADNIENIE

Z. A. został obwiniony o to, że w dniu 01 lipca 2017 r., około godz. 23<sup>30</sup> na trasie pomiędzy O. a S., wiedząc, że usługa jest płatna, wyłudził przejazd taksówką o numerze bocznym (...) i numerze rejestracyjnym (...) należącą do K. K. (1), odmawiając należności w wysokości 101,50 zł za wykonaną usługę – tj. czynu z art. 121 § 2 kw

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 01 lipca 2017 r., małżonkowie E. i Z. A. uczestniczyli w koncercie zorganizowanym na dziedzińcu (...) w ramach festiwalu (...). Z uwagi na wyjątkowo złą pogodę – silne opady deszczu wymienieni postanowili wyjść wcześniej z koncertu i wrócić taksówką do domu w miejscowości S.. Po wyjściu z zamku zatrzymali przejeżdżającą ul. (...) taksówkę należącą do K. K. (1) i zamówili kurs do S.. Już po drodze zorientowali się że taksometr wskazuje dziwnie wysokie wskazania i kiedy dojechali na miejsce okazało się, że taksówkarz za wykonaną usługę zażądał zapłaty w wysokości 101,50 zł. Bardzo to zdziwiło i zaskoczyło obwinionego, bo ten przygotowany był na zapłatę należności w kwocie ok. 50 złotych bo tyle wcześniej płacił za przejazdy tą trasą innymi taksówkami. Ponieważ nie mógł dojść do

porozumienia z taksówkarzem ten wezwał na miejsce patrol Policji, który wylegitymował uczestników zdarzenia i sporządził dokumentację z interwencji.

(dowód: notatka urzędowa k. 1, wydruki ze zdjęciami naklejek na drzwiach taksówek k. 45-47; kopia paragonu z kasy fiskalnej – k. 3; wyjaśnienia obwinionego k. 49-49v, zeznania świadków – E. A. k. 49v, A. M. k. 49v-50, K. K. k. 50)

Obwiniony zarówno na etapie czynności wyjaśniających jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że od początku zamierzał zapłacić za przejazd taksówką, lecz był przygotowany, na zapłatę należności w kwocie ok. 50 złotych, bo tyle wcześniej płacił za kurs na tej trasie. Kiedy taksówkarz zażądał od niego zapłaty ponad 100 złotych poczuł się oszukany i dlatego nie chciał takiej należności zapłacić i zgodził się na wezwanie Policji aby sprawę wyjaśnić. Jakiś czas po zdarzeniu zgłosił się do pokrzywdzonego i żeby sprawę załatwić polubownie zapłacił mu kwotę 150,- zł. Zrobił zdjęcia naklejek z cennikiem na drzwiach taksówki pokrzywdzonego aby wykazać, że nie zawiera ona wszystkich informacji jakie są obowiązkowe w świetle uchwały Rady Miasta O..

(wyjaśnienia k. 49-49v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę, bo znajdują potwierdzenie nie tylko w zeznaniach jego małżonki ale częściowo również w zeznaniach przesłuchanego funkcjonariusza Policji a nawet taksówkarza. Wynika z nich niezbicie, że obwiniony nie miał zamiaru uchylenia się od obowiązku uiszczenia opłaty za wykonaną przez taksówkarza usługę przewozu osób. Jedynym powodem odmowy jej uiszczenia była wysokość należności, o której nie był on należycie powiadomiony. Jak wynika z analizy obowiązujących przepisów – załącznika nr 2 do uchwały Rady Miasta O. nr XXII/373/12 z dnia 25 kwietnia 2012 r., w sprawie przepisów porządkowych przy przewozie osób i bagażu taksówkami osobowymi na terenie Miasta O. właściciel taksówki K. K. (1) nie zastosował się do wymogów wynikających z tego aktu prawnego i umieszczony przez niego cennik przewozu nie zawierał wszystkich niezbędnych informacji dotyczących cen świadczonych przez niego usług. Tym samym nawet przy dołożeniu należytej staranności obwiniony nie mógł wiedzieć dokładnie ile może wynieść koszt jego przejazdu do miejsca docelowego.

Jak wspomniano wyżej żaden z przesłuchanych w tej sprawie świadków, co do wiarygodności których nie można mieć żadnych zastrzeżeń, nie wskazał aby obwiniony nie miał zamiaru uiszczenia należności za wykonaną usługę. Jedyne zgłaszane przez obwinionego zastrzeżenie dotyczyło wysokości należności i to było podstawą odmowy uiszczenia kwoty żądanej przez wykonującego przewóz. Aby sprawę wyjaśnić zgodził się na wezwanie patrolu Policji.

Przebieg tej interwencji potwierdza również dowód z dokumentu w postaci notatki urzędowej wykonanej przez funkcjonariusza Policji bezpośrednio po jej przeprowadzeniu, zatem zawiera także szczegóły zdarzeń, które do czasu składania zeznań mogły zatrzeć się już w pamięci policjanta.

Podobnie Sąd ocenił pozostałe dowody z dokumentów, w tym paragonu fiskalnego potwierdzającego wartość wykonanej usługi – przewozu obwinionego, a także wydruków zdjęć zawierających m. in., informacje jak różnią się cenniki usług, te które naklejone były na drzwiach taksówki pokrzywdzonego od tych umieszczonych w innych taksówkach.

Wykroczenie szalbierstwa – stypizowane w przepisie art. 121 § 2 kw może być popełnione wyłącznie umyślnie i to z zamiarem kierunkowym.

W tym zakresie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wyłudzenie przejazdu prywatną taksówką stanowi wykroczenie z art. 121 § 2 kw bez względu na wysokość wyrządzonej tym czynem szkody (wyrok SN z 24.01.1973 r., VI KZP 69/72, OSNKW 1973, Nr 4, pozycja 42).

Ustawodawca w art. 121 § 2 kw posługuje się znamieniem czasownikowym "wyłudza" wskazuje na przeznaczenie tego przepisu do zastosowania wyłącznie w sytuacjach korzystania z drobnych usług z reguły o charakterze jednorazowym, które opłacane są z góry (tzw. umowy z przystąpienia) bądź niezwłocznie po wykonaniu usługi. Już choćby

doświadczenie życiowe wskazuje, że ze zdecydowanie inną jakościowo sytuacją mamy do czynienia w przypadku usługi przewozu ludzi. Nabywca tej usługi, który w chwili zawierania umowy (istnienie umowy jest to także jedna z cech wyróżniających) nie zamierza wywiązać się obowiązku zapłaty za jej wykonanie, z pewnością nie może być traktowany identycznie, jak osoba korzystająca z usługi przejazdu autobusem czy koleją.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu aby wykazać winę obwinionego należałoby ustalić, bez cienia wątpliwości, że nie miał on zamiaru uiszczenia należności już w momencie zawierania tej umowy tj. już po rozpoczęciu przewozu. Żaden z przeprowadzonych w tej sprawie dowodów nie pozwala na wyciągnięcie takiego wniosku.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd uznał, że zachowanie obwinionego nie wyczerpuje znamion zarzucanego mu wykroczenia z art. 121 § 2 kw. W takiej sytuacji jedynym rozstrzygnięciem jaki Sąd mógł wydać w tej sprawie był wyrok uniewinniający obwinionego. Rozstrzygnięcie to nie oznacza jednak, że Sąd uważa, że wykonującemu przewóz nie należało się godziwe wynagrodzenie za wykonaną usługę, jednak wyliczone na podstawie jasnych i oczywistych kryteriów.

.